

Sygn. akt V ACa 208/19

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Olga Gornowicz-Owczarek
Sędziowie:	SA Grzegorz Stojek SA Aleksandra Janas (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2021 r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa E. B.

przeciwko Spółce (...) Spółce Akcyjnej w B.

o naprawienie szkód górniczych

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 25 lutego 2019 r., sygn. akt II Cgg 44/17

1. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie 1 w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 412.330,80 (czterysta dwanaście tysięcy trzysta trzydzieści 80/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 350.000 (trzysta pięćdziesiąt tysięcy) złotych od 24 kwietnia 2018 r., a od kwoty 62.330,80 (sześćdziesiąt dwa tysiące trzysta trzydzieści 80/100) złotych od 25 lutego 2019 r., a w pozostałym zakresie powództwo oddala,
- w punkcie 3 i 4 w ten sposób, że określa, że powódka ponosi 20% kosztów procesu a pozwana – 80% kosztów procesu oraz nieuiszczonych kosztów sądowych, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu w Sądzie pierwszej instancji;

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 8.977 (osiem tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt siedem) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Grzegorz Stojek	SSA Olga Gornowicz-Owczarek	SSA Aleksandra Janas
---------------------	-----------------------------	----------------------

## UZASADNIENIE

Powódka E. B. wystąpiła do Sądu Okręgowego w Gliwicach z pozwem, w którym ostatecznie domagała się zasądzenia od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. kwoty 510.879,89 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu, a także kosztów procesu. Uzasadniając żądanie podała, że jest właścicielką zabudowanej nieruchomości, która uległa uszkodzeniu na skutek prowadzonej przez pozwaną eksploatacji górniczej. Naprawa szkody poprzez restytucję naturalną jest nieuzasadniona ekonomicznie, wobec czego powódka wniosła o zasądzenie jednorazowego odszkodowania, uwzględniającego stopień zużycia budynku.

Pozwana, a w dalszym toku postępowania jej następca prawny Spółka (...) Spółka Akcyjna w B., wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu podnosząc, że eksploatacja górnicza nie miała wpływu na stan budynku.

Wyrokiem z 25 lutego 2019 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 510.851,24 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 kwietnia 2018 r., a w pozostałym zakresie powództwo oddalił, zasądził również od pozwanej na rzecz powódki koszty procesu w wysokości 10.800 zł oraz rozstrzygnął o nieuiszczonych kosztach sądowych. Sąd ten ustalił min., że powódka jest właścicielką zabudowanej nieruchomości, położonej w R. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w (...) prowadzi księgę wieczystą numer (...). Nieruchomość ta jest usytuowana na obszarze i terenie górniczym oddziału pozwanej KWK (...) w R.. Na nieruchomości znajduje się budynek mieszkalny jednorodzinny o kubaturze 800 m<sup>(3)</sup> i tradycyjnej konstrukcji, zbudowany w latach 1957 – 1960. Jak ustalono, w budynku tym już uprzednio występowały szkody górnicze, których naprawienie było przedmiotem ugody nr (...), zawartej przez powódkę z poprzedniczką prawną pozwanej w dniu 9 czerwca 2012 r. W oparciu o opinie biegłych Sąd Okręgowy ustalił również, że nieruchomość pozostaje w strefie wpływów górniczych, a naprawy wykonane w budynku na podstawie ugody nie zapobiegły jego dalszemu uszkodzeniu. W obecnej sytuacji, z uwagi na znaczne wychylenie budynku, wykonanie robót remontowych jest nieuzasadnione bez jego prostowania przez rektyfikację, co jednak i tak nie przywróci walorów użytkowych, ani nie zlikwiduje zawadnienia fundamentów budynku i ścian fundamentowych. Nawet wykonanie poziomej izolacji przeciwwodnej metodą iniekcijną nie organicznie napływu wody do pomieszczeń piwnicznych poprzez posadzki i progi, których tradycyjnymi metodami nie można zabezpieczyć przed wodą gruntową. Sąd Okręgowy ustalił również, że stopień zużycia technicznego budynku mieszkalnego wynosi 28% na dzień ujawnienia szkody, a pozostałych składników (ogrodzenia, nawierzchni działki i przyłącza do budynku mediów) – 100%. W oparciu o opinię biegłej R. Ź. Sąd ustalił, że wartość odtworzeniowa budynku wynosi 450.379,12 zł brutto, a koszt niezbędnych robót rozbiórkowych – 60.472,12 zł brutto. Wartość odszkodowania dla powódki, przy poziomie cen materiałów budowlanych ustalonych na I kwartał 2018 r. wynosi zatem 510.851,24 zł brutto.

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo jest zasadne w świetle przepisów art.144, art.145 i art.146 ust.3 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz.1064, dalej: p.g.g.) oraz art.435 § 1 i art.363 k.c. Wskazał, że nieruchomość położona jest na obszarze, na którym działalność górniczą prowadził oddział pozwanej, a za szkody powstałe w wyniku tej działalności (w razie braku szczególnych unormowań) przedsiębiorca górniczy odpowiada na zasadach przewidzianych w kodeksie cywilnym. Powołując się następnie na art.363 § 1 i 2 k.c. Sąd stwierdził, że naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego (restytucja naturalna), bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jeżeli jednak naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Ustalając wysokość odszkodowania Sąd Okręgowy wziął pod uwagę wartość techniczną obiektów budowlanych na nieruchomości powódki, czyli wartość odtworzeniową składników budowlanych uszkodzonych i zniszczonych w wyniku działalności

górnictwa pozwanej spółki, z uwzględnieniem stopnia ich naturalnego zużycia. Należne z tego tytułu odszkodowanie wyniosło 450.379,12 zł i odpowiadało wartości odtworzeniowej budynku mieszkalnego. Dodatkowo uwzględniono kwotę 60.472,12 zł odpowiadającej kosztom robót rozbiórkowych. Sąd uznał bowiem, że zgodnie z zasadą pełnego odszkodowania koszty rozbiórki budynku, którego naprawa jest ekonomicznie nieopłacalna, stanowią element odszkodowania należnego osobie poszkodowanej ruchem zakładu górniczego. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c., przy czym Sąd uznał, że należą się one od 24 kwietnia 2018 r., kiedy to pozwana zapoznała się z opinią zasadniczą biegłej R. Ż.. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art.98 k.p.c., a o nieuiszczonych kosztach sądowych na mocy art. 113 ust. 1 w zw. z art. 13 i art. 96 ust. 1 pkt 12 u.k.s.c.

W apelacji od tego wyroku co do kwoty zasądzonej ponad 412.330,80 zł pozwana zarzuciła naruszenie prawa materialnego, a to: art.361 § 2 k.c. w związku z art.145 p.g.g. poprzez błędne przyjęcie, że powódka poniosła szkodę majątkową w wysokości przekraczającej 412.330,80 zł, art.363 § 2 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że szkoda powinna zostać ustalona według stanu historycznego, tj. na hipotetyczny dzień wystąpienia szkody, przyjęty przez biegłą, ale według stawek z dnia orzekania, a także art.405 k.c. poprzez przyjęcie, że zasądzenie należności przekraczającej 412.330,80 zł nie stanowi bezpodstawnego wzbogacenia powódki. Skarżąca zarzuciła również naruszenie prawa procesowego: art.233 § 1 i art.316 § 1 oraz art.328 § 2 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zebranego materiału dowodowego i sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym oraz art.316 § 1 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że sąd może brać za podstawę wyrokowania inny stan prawny niż istniejący w dniu zamknięcia rozprawy. W oparciu o powyższe zarzuty pozwana domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za obie instancje stosownie do wyniku sporu.

Powódka wiosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.

Apelacja jest zasadna.

Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego odnoszące się do przyczyn powstania szkody i jej zakresu są prawidłowe ponieważ znajdują oparcie w zgromadzonych dowodach i nie były kwestionowane przez strony. Wymagają natomiast uzupełnienia o tyle, że przyjęty przez Sąd stopień naturalnego zużycia odnosi się do stanu istniejącego w 2012 r., natomiast na chwilę sporządzenia opinii (2018 r.) wynosił on 35%. Tym samym wartość odtworzeniowa budynku (541.321,06 zł) pomniejszona o stopień zużycia naturalnego wynosi 351.858,69 zł (opinia uzupełniająca biegłej R. Ż., k.688).

Z powyższą korektą Sąd Apelacyjny akceptuje ustalenia Sądu Okręgowego i czyni je własnymi.

Nie mógł odnieść skutku zarzut naruszenia art.233 § 1 i art.316 § 1 oraz art.328 § 2 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zebranego materiału dowodowego i sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym. Pominąwszy już, że art.316 § 1 k.p.c. nie odnosi się w ogóle do oceny dowodów należy stwierdzić, że skarżąca nie uzasadniła tego zarzutu w żaden sposób, nie wskazała który dowód został oceniony wadliwie, ani na czym uchybienie to polegało, co czyniło jej zarzut nieskutecznym a limine.

Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że ostatecznie stan faktyczny nie był sporny, strony różniły się jedynie co do tego, czy podstawą ustalenia wysokości odszkodowania (obliczonego wedle cen z I kwartału 2018 r.) powinien być stan budynku z 2012 r., czy też z chwili wydania opinii, a precyzyjniej – z chwili orzekania. Konsekwencją przyjęcia jednego bądź drugiego wariantu była różnica w wysokości stopnia naturalnego zużycia budynku (28% lub 35%), co z kolei przekładało się na wysokość należnego powódce odszkodowania. Pozwana bowiem ostatecznie nie negocjowała, ani zasady swej odpowiedzialności, ani sposobu naprawienia szkody polegającego na zapłacie jednorazowego odszkodowania.

Rozstrzygając o żądaniu powódki Sąd Okręgowy zaakceptował pierwszą możliwość, tj. uznał, że dla ustalenia wysokości odszkodowania miarodajny jest stan istniejący w roku 2012. Sąd Apelacyjny uznał jednak, że w okolicznościach niniejszej sprawy podejście to w mniejszym stopniu odpowiada naturze szkody. Nie budzi bowiem wątpliwości, że do uszkodzenia substancji nieruchomości nie doszło w wyniku jednorazowego i jednorodnego zdarzenia (jak to ma miejsce np. w wypadkach komunikacyjnych), lecz na skutek rozciągniętego w czasie oddziaływania na nieruchomość wpływów eksploatacji górniczej. Doprowadziły one do stopniowego pogarszania się stanu nieruchomości, skutkiem czego było uszkodzenie budynku w stopniu, który czynił jakkolwiek jego naprawę nieopłacalną i nie gwarantującą przywrócenia walorów użytkowych. To z kolei przesądziło ostatecznie o zaniechaniu restytucji naturalnej i wypłacie odszkodowania opartego na wycieszeniu wartości odtworzeniowej budynku. Przyjęcie, że podstawą wycieszenia tak skonstruowanego odszkodowania był stan budynku istniejący w 2012 r. wymagało udowodnienia, że już w tamtym czasie istniały przesłanki wykluczające naprawienie szkody przez przywrócenie do stanu poprzedniego. Tych okoliczności powódka jednak nie wykazała, co więcej, z niespornych ustaleń faktycznych wynika, że w dniu 9 czerwca 2012 r. powódka i poprzedniczka prawna pozwanej zawarły ugodę, przedmiotem której było naprawienie szkód górniczych poprzez wykonanie odpowiednich robót budowlanych. Skoro tak, należy uznać, że po dokonaniu naprawy szkoda istniejąca w dacie zawarcia ugody została usunięta, a budynek nadawał się do zamieszkania i dopiero z upływem czasu ponownie doszło do ujawniania się kolejnych skutków działalności górniczej.

Art.363 § 2 k.c. reguluje wyraźnie jedynie czas wycieszenia odszkodowania, statuuując zasadę, że jest to chwila jego ustalenia, która zazwyczaj jest zbieżna z chwilą orzekania przez sąd. Należy dodać, że z art. 316 § 1 k.p.c. wynika, iż wydając wyrok, sąd bierze za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy (zasada aktualności wyroku). Wytyczne te, powiązane z przedstawionym wyżej sposobem powstania szkody, której doznała powódka, przemawiają za słuszością stanowiska pozwanej co do potrzeby uwzględnienia przy ustaleniu odszkodowania stanu budynku istniejącego w dacie orzekania. Uwzględnienie odmiennego podejścia, tj. uznanie, że należne odszkodowanie w wysokości wartości odtworzeniowej winno uwzględniać stan z roku 2012, choć w tej dacie nie doszło jeszcze do powstania szkody w takim rozmiarze, jaki był podstawą ustalenia wysokości odszkodowania, prowadziłoby do nadmiernego uprzywilejowania poszkodowanej powódki, co nie mieści się w standardzie ochrony wyznaczonym przez art.361 § 2 k.c. Prowadziłoby też do powstania po jej stronie przysporzenia nie znajdującego uzasadnienia w powołanym przepisie.

Ostatecznie zatem, biorąc pod uwagę aktualny stopień naturalnego zużycia budynku powódki, należne jej odszkodowanie za jego uszkodzenie winno wynieść 351.858,69 zł, co łącznie z niespornymi już kosztami rozbiórki daje kwotę 412.330,80 zł. O odsetkach od tej kwoty orzeczono po myśli art.481 k.c. w związku z art.455 k.c. przy uwzględnieniu faktu, że powódka pierwotnie domagała się zasądzenia kwoty 350.000 zł, a swoje żądanie rozszerzyła dopiero po doręczeniu jej opinii biegłej R.Ż.. Stąd miarodajnym momentem dla zasądzenia odsetek od rozszerzonej części powództwa nie była data doręczenia tej opinii pozwanej, lecz data doręczenia jej pisma procesowego powódki, zawierającego zmodyfikowane stanowisko w sprawie.

Z tych przyczyn na mocy art.386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok, uwzględniając apelację w całości. O kosztach procesu za pierwszą instancję orzeczono na podstawie art.108 § 1 k.p.c., stosownie do wyniku sporu (powódka utrzymała się ze swym roszczeniem w 80%), przy czym ich szczegółowe wycieszenie pozostawiono referendarzowi w Sądzie pierwszej instancji. Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego zostało wydane na podstawie art.108 § 1 k.p.c. w związku z art.98 k.p.c. i § 2 pkt 6 oraz § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz.265). Na zasądzoną kwotę składa się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej (4.050 zł) oraz opłata od apelacji (4.927 zł).

SSA Grzegorz Stojek SSA Olga Gornowicz – Owczarek SSA Aleksandra Janas